

Warszawa, dnia 17 grudnia 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 378/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz

protokolant: sekr. sądowy Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 17 grudnia 2018 r. w Warszawie

sprawy W. K., syna R. i S., ur. (...)

w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 21 grudnia 2017 r. sygn. akt II K 459/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim na rzecz adw. A. M. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

Sygn. akt: VI Ka 378/18

## UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego W. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy stwierdzić, że zaprezentowana w treści apelacji argumentacja obrońcy, w ocenie Sądu Okręgowego, stanowi wyłącznie próbę polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I Instancji.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, dokonał wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz poczynił właściwe ustalenia faktyczne, na podstawie których prawidłowo ustalił, że W. K. popełnił zarzucany mu czyn zabroniony, opisany w treści art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się wskazanych we wniesionym środku odwoławczym naruszeń przepisów prawa procesowego. Sąd Okręgowy nie podziela zatem stanowiska obrońcy oskarżonego, że w przedmiotowej sprawie doszło do uchybienia art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. czy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności, za bezzasadny należy uznać podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy nie podziela poglądu obrońcy, że istotne dla sprawy okoliczności zostały pominięte i nie zostały przez Sąd Rejonowy uwzględnione podczas czynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Przeciwnie – wydane

rozstrzygnięcie jest konsekwencją całościowej analizy wszelkich dowodów przeprowadzonych i ujawnionych w toku rozprawy głównej oraz wynikających zeń okoliczności, na co wskazują jednoznacznie rozważania Sądu zawarte w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia.

Nie budzi też wątpliwości, że o ile sąd przy orzekaniu winien wziąć pod uwagę całokształt materiału dowodowego, o tyle ustalenia faktyczne poczynić ma jedynie na podstawie dowodów, które sąd ten uznał za wiarygodne, oceniając każdy z nich z uwzględnieniem innych dowodów i w powiązaniu z nimi. Nie można zatem zarzucać sądowi, że obraził art. 410 k.p.k., nie opierając się na wszystkich okolicznościach wynikających z danych dowodów, jeżeli sąd ten przy dokonywaniu ustaleń pominął je, uznając za niewiarygodne i jednocześnie wyjaśniając, dlaczego nie dał im wiary, bądź też wyjaśnił z jakich przyczyn poczynienie ustaleń faktycznych w danym zakresie, w sposób jednoznaczny nie jest możliwe. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wywiązał się z powyższego obowiązku – wskazał dowody (oraz ich zakres), na podstawie których dokonano ustaleń w sprawie oraz wyjaśnił dlaczego odmówiono waloru wiarygodności pozostałym dowodom. Wnikliwie uzasadniono również w jakim zakresie oraz z jakich powodów poczynienie ustaleń w sprawie nie jest możliwe w sposób jednoznaczny, co jednak nie powoduje niemożności pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I Instancji nie dopuścił się nadto naruszenia przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. podczas dokonywania oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jak wskazał w wyroku z dnia 19 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 85/12 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie może się ograniczać jedynie do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych. Powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych, czy wzajemnych sprzeczności. Bez wykazania, że ocena dowodów wyrażona przez sąd orzekający jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, żadna ze stron procesowych nie uzyskuje uprawnienia do podważania stanowiska sądu. Zasadniczo odmienna ocena dowodów korzystna dla oskarżonego jest naturalnie prawem obrońcy. Nie wynika z niej samo przez się, by ocena dokonana przez sądy orzekające charakteryzowała się dowolnością (wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 2002 r., sygn. V KK 15/02). W niniejszej sprawie, podnoszone przez obrońcę oskarżonego próby podważenia oceny dowodów, którą przeprowadził Sąd meriti, nie mogą być uznane za skuteczne. Przedstawione w środku zaskarżenia wywody, należy ocenić jako polemiczną – a jednocześnie korzystną dla oskarżonego, wersję przebiegu zdarzenia, która przemawia za uznaniem, że nie dopuścił się on zarzucanego mu czynu. Wersja ta opiera się na własnej interpretacji dowodów, które były przedmiotem analizy dokonanej przez Sąd I Instancji. Nie oznacza to jednak, że Sąd I instancji naruszył dyspozycję art. 7 k.p.k. Jednocześnie bowiem nie wykazano, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy uchybia zasadom określonym w tym przepisie. Sąd Okręgowy uznał, że analiza dokonana przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa i zasługuje w całości na podzielenie.

W szczególności dokonano prawidłowej oceny zeznań świadka W. W., złożonych w toku postępowania przygotowawczego przy uwzględnieniu zeznań świadka K. O. oraz T. O.. W ocenie Sądu Okręgowego, dowody te w przeważającej mierze są ze sobą spójne, wzajemnie niesprzeczne. Pozwalają na ustalenie przebiegu zdarzenia i uzasadniają słuszność przedstawionych oskarżonemu zarzutów. Oceny tej nie podważają, wbrew twierdzeniom skarżącego, pewne nieścisłości odnośnie miejsca zdarzenia czy też dokładnej godziny zajścia. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznał, w ślad za Sądem I Instancji, za w pełni wiarygodne zeznania pokrzywdzonego złożone w dniu 28 kwietnia 2017 r., dokładnie opisujące przebieg zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2017 r. oraz zachowanie oskarżonego. Zeznania te były wewnętrznie spójne, szczegółowe, a nadto złożone w nieodległym czasie od zdarzenia. Świadek precyzyjnie opisał spotkanie z oskarżonym, fakt wypicia zakupionego uprzednio alkoholu, posiadania przy sobie pieniędzy oraz przebieg ataku na jego osobę ze strony W. K.. Nadto, świadek nie miał żadnego powodu, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego – wieloletniego znajomego. Co więcej, waloru wiarygodności nie podważa fakt pozostawiania świadka w dniu zdarzenia pod wpływem alkoholu, a następnie przebywania w szpitalu w dacie przesłuchania. Świadców K. O. oraz T. O. nie mieli bowiem żadnych wątpliwości odnośnie możliwości brania przez

W. W. udziału w czynnościach procesowych. Był on zdolny do składania spójnych zeznań i nie istniały powody uzasadniające odstępianie od przesłuchania świadka.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy zważył, że wbrew stanowisku skarżącego, depozycje składane przez K. O. przed Sądem w dniu 10 listopada 2017 r. zasadniczo nie przeczą prezentowanemu przez pokrzywdzonego przebiegowi zdarzenia – w szczególności w zakresie spożywania przez W. W. oraz oskarżonego wspólnie alkoholu, złożenia przez pokrzywdzonego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i zgłoszenia się w tym celu na posterunek Policji, dopuszczenia się przez W. K. kradzieży oraz spowodowania u pokrzywdzonego obrażeń ciała. Zasadniczo mechanizm i przebieg zdarzenia przedstawiany przez K. O. pokrywa się z prezentowanym przez W. W.. Odmienności w zeznaniach ww. osób w zakresie dokładnego miejsca zdarzenia, ponad okoliczność, iż miało ono miejsce w Z., jak również szczegółowej godziny zajścia, w ocenie Sądu Okręgowego, wynikają z okoliczności składania zeznań przez K. O. w pewnej odległości czasowej od daty zdarzenia, a jednocześnie prawdopodobieństwa zatarcia się w pamięci pewnych szczegółów i faktów, w szczególności wobec licznych, nierzadko podobnych interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy Policji. Podkreślić także należy, że w protokole przesłuchania W. W. zapisano wiernie jego zeznania zawierające opis przedmiotowego zdarzenia. Natomiast zeznania K. O. zawierają streszczenie relacji W. W. i oparte są na faktach które opisywała przed Sądem ponad pół roku po zdarzeniu i które wcześniej zawarła w notatce urzędowej. Dlatego też zdaniem Sądu Odwoławczego bardziej wiarygodna jest relacja pokrzywdzonego zawarta w jego zeznaniach składanych do protokołu przesłuchania niż relacja powtórzona przez K. O. Z tych, jak i powyżej omówionych przyczyn, Sąd Okręgowy uznał zeznania pokrzywdzonego, złożone w dniu 28 kwietnia 2017 r. za przedstawiające w najbardziej wiarygodny sposób przebieg zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2017 r.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalonym przez Sąd Rejonowy stanowi faktycznemu nie przeczą również zeznania D. R., B. K. czy E. K.. Sąd Okręgowy miał jednakże na względzie, że ww. osoby nie były bezpośrednimi świadkami zdarzenia, a jedynie widziały oskarżonego oraz pokrzywdzonego w dniu 27 kwietnia 2017 r., co w konsekwencji z jednej strony nie podważa przebiegu zdarzenia ustalonego przez Sąd I Instancji, z drugiej potwierdza, iż pokrzywdzony oraz oskarżony spotkali się w dniu 27 kwietnia 2017 r. i przebywali w Z., gdzie wspólnie spożywali alkohol. Ponownie należy podkreślić, że żaden z powyższych dowodów nie pozwala wykluczyć poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń, jak sugeruje to obrońca oskarżonego. Ww. osoby widziały W. W. oraz oskarżonego w dacie zajścia jedynie przez pewien czas, a nadto nie były obecne w miejscach, gdzie miało dojść do zdarzenia z dnia 27 kwietnia 2017 r.

Depozycje pokrzywdzonego złożone w toku postępowania przygotowawczego znajdują również potwierdzenie również w pozostałym materiale dowodowym, a słusznie uznanym przez Sąd I Instancji za wiarygodny, w tym m.in. opinii biegłego J. P. z dnia 24 czerwca 2017 r.

Słusznie ponadto, Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności zeznaniom świadka W. W. złożonym na rozprawie w dniu 15 września 2017 r. w zakresie w jakim wskazał, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, a nadto nie złożył zeznań określonej treści. Zmiana zeznań przez świadka niewątpliwie wynikała z chęci uchronienia wieloletniego znajomego od grożącej mu odpowiedzialności karnej. Po upływie dłuższego czasu od zdarzenia, po opadnięciu emocji z nim związanych W. W., być może osiągnięciu pojednania z oskarżonym, nie chciał narażać na sankcje karne dobrego znajomego. Sąd Rejonowy słusznie nie dopatrył się innej, wiarygodnej motywacji uzasadniającej zmianę zeznań świadka złożonych na etapie sądowym, a pozostających w sprzeczności z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym. Podkreślić również należy, że przepisy kodeksu postępowania karnego nie wprowadzają zasady wartościowania dowodów z punktu widzenia etapu postępowania, a zatem niedopuszczalne jest przyjęcie założenia, że większą wartość dowodową mają wyjaśnienia oskarżonego czy zeznania świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym od złożonych na rozprawie bądź przeciwnie. W konsekwencji podzielić także należało pogląd, że odwołanie zeznań przyznających fakty obciążające oskarżonego nie może automatycznie powodować wyeliminowania ich z materiału dowodowego.

Ponadto, wbrew twierdzeniom apelującego, doznanie obrażeń o jakich mowa w opinii z dnia 24 czerwca 2017 r. sporządzonej przez biegłego z zakresu chirurgii J. P. nie przeczy, a niewątpliwie potwierdza przebieg zdarzenia ustalony przez Sąd I Instancji. Jak wskazał biegły, odma opłucnowa lewostronna pourazowa, liczne złamania żeber

po stronie lewej, mogły być skutkiem uderzeń zadawanych przez oskarżonego, w okolicznościach opisanych przez pokrzywdzonego. Brak zaś doznania jednocześnie przez W. W., wskazywanych przez obrońcę zasinień czy zadrapań, nie może stanowić argumentu podważającego ustalenia faktyczne w sprawie. Niewątpliwie ustalenia w tym zakresie nie mogą być czynione w oparciu o fakty powszechnie znane – jak chce tego obrońca – ale w oparciu o wskazania biegłych przedstawione w stosownych opiniach. W niniejszej zaś sprawie, biegły poczynił jednoznaczne ustalenia w zakresie możliwych przyczyn powstania obrażeń u pokrzywdzonego, a skarżący wniosków tych nie zdołał podważyć.

Jedynie na marginesie należy zważyć, że w ocenie Sądu Okręgowego, fakt wydania względem pokrzywdzonego orzeczenia w innej sprawie, nie ma wpływu na treść wydanego w niniejszym postępowaniu rozstrzygnięcia.

Reasumując, wnikliwa analiza całości materiału dowodowego zebranego w sprawie nie daje podstaw do stwierdzenia, iż Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim dopuścił się jakiegokolwiek błędu przy ustalaniu stanu faktycznego. Przesłanki, którymi kierował się sąd meriti przy wydaniu zaskarżonego rozstrzygnięcia znajdują pełne odzwierciedlenie w jego uzasadnieniu, które zostało sporządzone w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w realiach niniejszej sprawy nie istnieją żadne wątpliwości, których nie dałoby się usunąć, a wina oskarżonego została w całości udowodniona, tym samym zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.k. uznać należy za chybiony. Jedynie na marginesie należy podnieść, że naruszenie tego przepisu jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne są zależne, np. od dania wiary lub odmówienia jej określonym dowodom, to nie można mówić o naruszeniu art. 5 § 2 k.k., a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., V KKN 251/01). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości zarówno co do ustaleń faktycznych, jak i wykładni prawa.

W konsekwencji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, Sąd dokonał zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego, słusznie uznając, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Kara wymierzona oskarżonemu nie nosi cech rażącej surowości, jest zgodna z dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., w szczególności przy uwzględnieniu okoliczności popełnienia czynu, motywacji sprawcy, faktu pozostawiania pod wpływem alkoholu w dacie zdarzenia, z drugiej zaś uwzględnia uprzednią niekaralność W. K..

***Z tych względów orzeczono, jak w wyroku.***